



Sygn. akt II CSK 415/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa R. T. i V. T.

przeciwko A.J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 marca 2013 r.

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę
1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., po rozpoznaniu sprawy z powództwa V. i R. małż. T. przeciwko A. J., wyrokiem z dnia 16 lipca 2012 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 192 150 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty za równoczesnym zwrotem przez powodów na rzecz pozwanego i na jego koszt 465 sztuk kompletów opraw oświetleniowych typu BAL 600/230V wraz ze znajdującymi się w nich lampami.

Ustalił, że pozwany, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, sprowadzał z Holandii do Polski w celu sprzedaży lampy, składające się ze statecznika BAL model EB 600SON przeznaczonego do zasilania wysokociśnieniowej lampy wyładowczej, oprawy przeznaczonej do połączenia lampy ze statecznikiem i zwiększenia efektywności oświetlenia oraz wysokociśnieniowej lampy wyładowczej, będącej źródłem światła. W październiku 2005 r. zaoferował powodom kupno 1000 sztuk opraw i lamp sodowych, w tym oprawy typu BAL 600/230V, a lampy typu GE PSL XO 600/230V, powodowie planowali bowiem kupno nowych lamp do prowadzonych szklarni.

W dniu 20 listopada 2005 r. powód zawarł z pozwanym umowę użyczenia na czas od dnia 20 listopada 2005 r. do 30 kwietnia 2006 r., w której pozwany zobowiązał się dostarczyć powodom w celu prowadzenia badań eksploatacyjnych 1000 sztuk opraw oświetleniowych BAL 600/230V oraz lamp sodowych GE PSL XO 600/230V i zezwolić na ich bezpłatne używanie w prowadzonych szklarniach, a powodowie zobowiązali się udostępnić pozwanemu przedmiot użyczenia na czas konieczny do dokonania kontroli eksploatacyjnej. Lampy zostały zamontowane w szklarni powodów pod nadzorem pozwanego, z tym że w ilości mniejszej od przewidzianej w umowie. Pozwany przyjeżdżał i sprawdzał sposób ich funkcjonowania; powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. W dniu 20 grudnia 2005 r. pozwany przedstawił powodom deklarację zgodności, w której zaświadczył, że oprawy typu BAL 600W/230V posiadają prawo do opatrzenia znakiem CE oraz że posiadają taki znak i spełniają wymagania dyrektywy nr 72/73/EWG określającej obowiązki podmiotu wprowadzającego dany produkt na rynek w zakresie nadawania znaku CE. Na etykietach dostarczonych powodom opakowań opraw ani na samych oprawach nie było jednak znaku CE. W dniu 20 marca 2006 r. pozwany

dostarczył powodom deklarację zgodności, w której zapewnił, że oprawy BAL 600W/230V są zgodne z wymaganiami dyrektyw nr 73/23/EWG i nr 89/336/EWG. Pozwany nie otrzymał jednak od holenderskiego dostawcy certyfikatów potwierdzających zgodność produktu z normami europejskimi.

W dniu 28 marca 2006 r. powodowie kupili od pozwanego 45 opraw BAL 600/230V, spośród zamontowanych na podstawie umowy użyczenia, za cenę 15 372 zł, a w dniu 14 grudnia 2006 r. pozostałe 420 opraw BAL 600/230V oraz lamp sodowych GE PSL XO 600/230V za cenę 176 778 zł.

Na początku października 2007 r. powodowie stwierdzili, że niektóre z opraw przestały działać, że zbiera się w nich woda i dochodzi do zwarcć. Powód telefonicznie zawiadomił o tym pozwanego, a wobec braku reakcji z jego strony, powodowie w dniu 18 października 2007 r. złożyli reklamację na piśmie, w którym poinformowali pozwanego o stwierdzonych wadach i zażądali zwrotu ceny zakupu opraw.

W dniu 27 października 2007 r., w wyniku przeglądu opraw z udziałem pozwanego, w 465 obudowach typu BAL 600/230V stwierdzono zaleganie wody, powodujące zniszczenie płytki zasilacza elektronicznego. Pozwany doradził powodom, aby zgłosili wadliwość opraw bezpośrednio do dostawcy, co miało ułatwić wyegzekwowanie roszczeń. W dniu 28 grudnia 2007 r. powodowie zawiadomili o wadach B. L., a – ze względu na brak reakcji i bezczynność pozwanego – w dniu 1 sierpnia 2008 r. zwrócili się do niego o zajęcie stanowiska czy uznaje reklamację i określenie sposobu jej załatwienia. W dniu 6 października 2008 r. pozwany zaproponował naprawę opraw przez uszczelnienie silikonem, a w piśmie z dnia 8 października 2008 r. wskazał na możliwość utworzenia otworów w podstawach zasilaczy, przez które wycieknie woda i nie będzie zagrażać elektronice.

Pismem z dnia 20 listopada 2008 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 192 150 zł oraz demontażu opraw w terminie tygodniowym pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Sporne lampy w dalszym ciągu znajdują się w szklarni powodów, z tym że od października 2007 r. nie są używane.

Sprzedane oprawy typu BAL 600/230V mają wady konstrukcyjne i formalnoprawne. Przyczyną wnikania wody do wnętrza obudowy lamp jest

wadliwa konstrukcja oprawy, niezapewniająca szczelności odpowiedniej do deklarowanych warunków eksploatacji. Lampy tego typu nie powinny być oferowane do użytkowania w szklarniach ze względu na brak zabezpieczenia przed wnikaniem wody i porażeniem prądem elektrycznym. Pozwany powinien dostarczyć powodom oprawy ze znakiem IP. Na tabliczce znamionowej opraw zakupionych przez powodów nie umieszczono takiego znaku ani informacji o klasie ich ochronności. Brak takiego oznaczenia oznacza klasę ochronności „O”, a zainstalowanie lamp o takiej klasie, niewyposażonych w dodatkowe środki ochrony przeciwpożarowej, stwarzało zagrożenie dla życia i zdrowia.

Ujawnione wady są wadami konstrukcyjnymi; ich usunięcie może nastąpić tylko przez wprowadzenie zmian konstrukcyjnych po uprzednim określeniu wymaganej klasy szczelności lamp. Wady istniały już w dacie wydania lamp powodom, z tym że nie były widoczne, są bowiem wadami ukrytymi, które mogły ujawnić się dopiero w czasie eksploatacji.

Pozwany nie posiadał dokumentów upoważniających go do wystawienia deklaracji zgodności, tj. certyfikatów CE na statecznik, oprawę i lampę wyładowczą, wystawionych przez notyfikowaną w UE jednostkę certyfikującą, nie dysponował też wynikami kontroli wewnętrznej producenta ani dokumentacją zawierającą specyfikacje techniczne wyrobu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie, dochodząc od pozwanego kwoty 192 150 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2008 r., jako podstawę prawną żądania wskazali art. 556 i następne k.c. o rękojmi za wady, art. 415 k.c., art. 405 w związku z art. 410 k.c., art. 471 k.c., a ponadto powołali się na gwarancję, jakiej miał im udzielić pozwany. W ocenie Sądu dochodzone żądanie podlega uwzględnieniu na podstawie przepisów o rękojmi za wady, gdyż z ustaleń poczynionych na podstawie opinii biegłego wynika, że sprzedane powodom oprawy mają wady fizyczne, które są wadami ukrytymi i mogły ujawnić się dopiero w czasie eksploatacji. Poza tym sprzedane oprawy nie miały oznaczeń CE i IP, a pozwany pomimo to zapewnił, że sprzedany produkt jest zgodny z normą europejską i spełnia warunki wynikające z obowiązujących dyrektyw, na dowód czego wystawił deklaracje zgodności, nie dysponując dokumentami upoważniającymi do ich wystawienia. Powodowie, żądając zwrotu zapłaconej ceny, zrealizowali wynikające

z art. 560 § 1 k.c. uprawnienie do odstąpienia od umowy. Zachowany został również termin przewidziany w art. 568 k.c., powodowie bowiem zażądali zwrotu ceny sprzedaży 420 lamp przed upływem roku od dnia ich sprzedaży, a upływ terminu rocznego od dnia sprzedaży pozostałych 45 nie stoi na przeszkodzie wykonaniu uprawnienia z tytułu rękojmi, ponieważ pozwany podstępnie zataił wadę polegającą na braku właściwych oznaczeń. Skoro powodowie skutecznie odstąpili od umowy sprzedaży, mogą żądać zwrotu ceny i odebrania przez pozwanego przedmiotu sprzedaży (art. 494 k.c.). Podniesiony przez pozwanego zarzut braku reklamacji samych lamp pozostaje bez znaczenia, ponieważ lampy i oprawy tworzą całość, a złożona przez powodów reklamacja dotyczyła wszystkiego, co kupili od pozwanego w dniach 28 marca 2006 r. i 14 grudnia 2006 r.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, aprobując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną. Zauważył nieporadność w formułowaniu żądania pozwu, polegającą na żądaniu obniżenia ceny o 100%, podkreślił jednak, że skierowane przez powodów żądanie zwrotu całej ceny zawiera *implicite* oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, natomiast wzgląd na charakter przedmiotu sprzedaży, składającego się z uzupełniających się wzajemnie elementów powiązanych funkcjonalnie, tj. lamp i opraw, sprawia, że złożoną w dniu 18 października 2007 r. reklamację opraw należy uznać za reklamację całego zakupionego towaru. Same lampy, jako elementy wymienne i wolne od wad, teoretycznie mogą być zamontowane w innych oprawach i wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem, ale pozwany nie wykazał, by odpowiednie oprawy były dostępne na rynku. Za trafne Sąd Apelacyjny uznał również stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii dwojakiego rodzaju wad fizycznych, obok wady konstrukcyjnej opraw wystąpiła bowiem dodatkowa wada w postaci braku oznaczeń CE i IP, których zamieszczenie pozostaje w gestii producenta. Brak tych oznaczeń dowodzi braku odpowiedniej jakości produktu i daje podstawę do przyjęcia, że produkt nieoznakowany jest dotknięty wadami.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany, powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c., wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa.

W ramach pierwszej podstawy wskazał na naruszenie art. 60 i art. 65 § 1 k.c. przez błędną wykładnię pisma powodów z dnia 18 października 2007 r. i uznanie go za odstąpienie od umowy, art. 560 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powodowie mogli odstąpić od umowy przed upływem rozsądnego terminu na wymianę towaru na wolny od wad lub jego naprawę, art. 560 § 2 k.c. przez jego zastosowanie, pomimo że powodowie nie odstąpili od umowy, art. 568 § 1 k.c. przez przyjęcie, że uprawnienie z rękojmi nie wygasło, art. 568 § 1 w związku z art. 348 i art. 351 k.c. przez przyjęcie, że w sytuacji, w której towar został wydany przed zawarciem umowy sprzedaży, uprawnienia z rękojmi wygasają po upływie roku od dnia sprzedaży, a nie od dnia wydania towaru, art. 568 § 2 k.c. przez przyjęcie, że pozwany podstępnie zataił wady towaru, i art. 565 k.c. przez jego zastosowanie do lamp, które nie były dotknięte wadami i mogły być bez szkody dla powodów odłączone od wadliwych opraw. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniósł natomiast zarzut obrazy art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie za podstawę faktyczną wyroku braku odpowiednich oznaczeń towaru, pomimo że powodowie powoływali się w pozwie tylko na wadę konstrukcyjną polegającą na nieuszczelności opraw, oraz przez przyjęcie, że powodowie domagali się zwrotu ceny, podczas gdy domagali się jej obniżenia, art. 227 w związku z art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed dnia 3 maja 2012 r. oraz w związku z art. 286 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosków o przeprowadzenie dowodów: z dokumentów i informacji wskazanych w piśmie z dnia 2 marca 2011 r., z zeznań świadka M. O. zgłoszonego w piśmie z dnia 20 kwietnia 2012 r. oraz z opinii innego biegłego z dziedziny urządzeń elektrycznych zgłoszonego w piśmie z dnia 10 listopada 2010 r., i art. 227 w związku z art. 229 i art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że niesporna między stronami okoliczność dostępności na rynku innych opraw, do których można zamontować niewadliwe lampy, wymagała udowodnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując do rozważenia zarzutów wypełniających podstawę kasacyjną określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. trzeba stwierdzić, że skarżący nie przytoczył argumentów, które mogłyby świadczyć o naruszeniu art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Oddalając apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny nie wyrokował co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani nie zasądzał ponad żądanie, powodowie bowiem domagali się zasądzenia kwoty 192 150 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2008 r. i tylko w takim zakresie ich żądanie zostało przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione. Okoliczność, że w pozwie powoływali się na wadę fizyczną, polegającą na nieszczelności opraw, a dopiero w toku postępowania biegły w swojej opinii dodatkowo wskazał na brak oznaczeń CE i IP, którą to okoliczność Sądy orzekające brały również pod rozwagę, nie świadczy o naruszeniu art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W takiej sytuacji nie można bowiem przyjmować, że wyrok został oparty na podstawie faktycznej niepowołanej przez powodów.

Warto przypomnieć, że powód nie ma obowiązku wskazania w pozwie podstawy prawnej dochodzonego żądania (*da mihi factum dabo tibi ius*), wobec czego sąd może je uwzględnić także na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda, jeżeli nie wykracza poza ramy przytoczonych okoliczności faktycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152, z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01, nie publ., z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 32 i z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 220/10, nie publ.).

Zarzut, że powodowie domagali się obniżenia ceny, a nie jej zwrotu został podniesiony jako argument mający świadczyć o naruszeniu art. 60 i art. 65 § 1 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni złożonego oświadczenia woli i w związku z tym podlega rozważeniu w ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

Nie może również odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 227 w związku z art. 217 § 2 i art. 286 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosków o przeprowadzenie dowodów zgłoszonych w pismach z dnia 10 listopada 2010 r. (k. 281 – 292), z dnia 2 marca 2011 r. (k. 396 – 397) i z dnia 20 kwietnia 2011 r. (k. 666 – 667). Zarzut taki został przez skarżącego podniesiony w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji i Sąd Apelacyjny poddał go szczegółowej ocenie. Przyjmując, że fakty, które miały być przedmiotem zawnioskowanych dowodów nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Apelacyjny

nie dopuścił się obrazy przepisów art. 227 w związku z art. 217 § 2 k.p.c. Zgłoszone wnioski dowodowe dotyczyły kwestii związanych z procedurą umieszczania na wyrobach oznakowania CE przez producenta lub jego upoważnionego przedstawiciela, prowadzącego działalność na terenie Unii Europejskiej, i miały zmierzać do wykazania, że istnienie bądź nieistnienie takiego oznaczenia na produkcie może być oceniane jedynie jako niedopełnienie obowiązku administracyjnego, a nie jako potwierdzenie jakości i cech produktu. Dociekanie, czy chiński producent i jego holenderski przedstawiciel należycie wywiązali się z ciążących na nich obowiązków z zakresu kontroli produktów wprowadzanych do obrotu oraz oceny ich zgodności z zasadniczymi i szczegółowymi wymaganiami dotyczącymi wyrobów, wykracza poza ramy stosunku prawnego łączącego strony. Kwestie te mogłyby mieć znaczenie w stosunkach między skarżącym a jego holenderskim dostawcą, nie ma natomiast podstaw do ich wyjaśniania w sprawie toczącej się między stronami umowy sprzedaży o roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej.

Pozbawiony racji jest też zarzut naruszenia art. 227 w związku z art. 229 i art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że „...nie mająca znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i niesporna między stronami...” dostępność na rynku opraw, do których można by zamontować niewadliwe lampy, wymagała udowodnienia. Tak skonstruowany zarzut jest wynikiem założenia, że wspomniana okoliczność była między stronami niesporna oraz że nie ma ona żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Skarżący istotnie podnosił, że powodowie powinni wykorzystać nabyte od niego lampy, ponieważ można dokupić do nich odpowiednie oprawy. Okoliczność tę podnosi także w skardze kasacyjnej, uzasadniając zarzut naruszenia art. 565 k.c., który będzie przedmiotem dalszych rozważań. Uszło jednak uwagi skarżącego, że powód w swoich zeznaniach ograniczył się do stwierdzenia: „...te lampy sodowe można włączyć do innej oprawy...” (k. 681), co nie jest równoznaczne z potwierdzeniem dostępności na rynku odpowiednich opraw.

Przechodząc do rozważenia podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., w pierwszej kolejności trzeba odnieść się do zarzutu naruszenia art. 60 i art. 65 § 1 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli powodów

wyrażonego w piśmie z dnia 18 października 2007 r. przez uznanie złożonego oświadczenia za odstąpienie od umowy. Wspierając ten zarzut skarżący odwołał się do reguł tłumaczenia oświadczeń woli, przyjmowanych w orzecznictwie i w doktrynie, jednak nie wywiódł z nich trafnych wniosków.

Odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej, jako uprawnienie przysługujące kupującemu z tytułu rękojmi za wady, jest jednostronną czynnością prawną, powodującą przejście własności tej rzeczy z powrotem na zbywcę (art. 560 § 1 i 2 k.c.; zob. też uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2003 r., III CZP 80/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 141 i z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 96/03, OSNC 2004, nr 6, poz. 88). Dla dokonania właściwej kwalifikacji czynności prawnej miarodajny jest prawnie wiążący sens złożonego oświadczenia woli, a nie jego dosłowne powtórzenie. Dlatego też – jak trafnie zauważył skarżący – treść oświadczenia woli powodów wyrażonego w ich piśmie z dnia 18 października 2003 r. wymagała ustalenia w drodze wykładni według reguł interpretacyjnych określonych w art. 65 k.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, sens oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, czyli wyrażonych w dokumencie, ustala się, przyjmując za podstawę przede wszystkim tekst dokumentu, a w procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone oraz jego cel wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38, z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 91 i z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/06, nie publ.).

W piśmie z dnia 18 października 2007 r. powodowie szczegółowo opisali ujawnione wady opraw BAL 600/230/V, stwierdzili, że lampy nie nadają się do wykorzystania w szklarni, że sprzedany towar jest niezgodny z umową, ponieważ

nie ma właściwości, o istnieniu których zapewniał pozwany oraz że wnoszą o zwrot zapłaconej ceny zakupu (k. 22 – 23). Treść tego pisma nie pozostawia wątpliwości co do tego, że intencją powodów było odstąpienie od umowy, następstwem odstąpienia od umowy na podstawie art. 560 § 2 w związku z art. 494 k.c. jest bowiem jej rozwiązanie ze skutkiem *ex tunc* oraz obowiązek zwrotu świadczeń. Skierowane do sprzedawcy żądanie zwrotu zapłaconej ceny zawiera więc *implicite* oświadczenie o odstąpieniu od umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2007 r., IV CK 31/02, nie publ.).

Nie przekonuje przytoczona w skardze kasacyjnej argumentacja, mająca przemawiać za odmienną interpretacją oświadczenia woli powodów, skarżący bowiem – wbrew regułom wykładni – przywiązuje wagę do dosłownych sformułowań tekstu, a późniejsze starania podejmowane przez powodów interpretuje w sposób odpowiadający koncepcji jego obrony w procesie. Pomija fakt, że sam doradzał powodom zawiadomienie o wadach holenderskiego dostawcy, co miało ułatwić wyegzekwowanie roszczeń. To, że powodowie dążyli do jak najszybszego „...załatwienia sprawy...” i podejmowali dalsze starania w celu pozyskania pełnowartościowego produktu nie niweczyło skutków złożonego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Skarżący starał się uwolnić od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady, kierując powodów do swojego partnera handlowego mającego siedzibę w Holandii i oczekując na jego reakcję. W skardze kasacyjnej natomiast interpretuje zrozumiałe i w pełni usprawiedliwione starania powodów jako przejaw woli sprzeciwiającej się odstąpieniu od umowy sprzedaży. Wykładni takiej nie można zaaprobować.

Oceny tej nie zmienia fakt, że w pismach składanych w toku procesu powodowie formułowali swoje żądanie jako żądanie obniżenia ceny o 100%. Trzeba zgodzić się z wywodami autora skargi kasacyjnej, że taka redakcja nie może być uznana za precyzyjną, niemniej żądanie obniżenia ceny o 100% sprowadza się w istocie do żądania jej zwrotu.

Konkludując ten wątek rozważań, trzeba stwierdzić, że Sąd Apelacyjny trafnie zinterpretował oświadczenie woli powodów wyrażone w piśmie z dnia 18 października 2007 r. i w niczym nie naruszył przepisów art. 60 i art. 65 k.c.

Pozbawiony racji jest tym samym zarzut obrazy art. 560 § 2 k.c. przez jego zastosowanie, pomimo że powodowie nie odstąpili od umowy sprzedaży.

Skarżący nie ma również racji, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 560 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powodowie mogli odstąpić od umowy przed upływem rozsądnego terminu na wymianę towaru na wolny od wad lub jego naprawę. Z powołanego przepisu istotnie wynika, że sprzedawca ma prawo uniemożliwić kupującemu realizację jego uprawnienia do odstąpienia od umowy. Może tego dokonać przez niezwłoczną wymianę rzeczy wadliwej na niewadliwą albo przez niezwłoczne usunięcie wad rzeczy sprzedanej, nie może jednak wykonywać tych uprawnień w sposób całkowicie dowolny. Jeżeli naprawa nie jest możliwa, sprzedawca powinien niezwłocznie wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., II CKN 921/98, nie publ.). Jeżeli z kolei proponowany przez sprzedawcę sposób usunięcia wady fizycznej nie jest właściwy, kupujący, nie wyrażając zgody na taki sposób naprawy, zachowuje prawo do odstąpienia od umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 399/08, M. Prawn. 2009, nr 3, s. 117). Nie jest też wystarczające samo oświadczenie przez sprzedawcę gotowości wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad, gdyby następnie nie została ona zrealizowana z przyczyn nieleżących po stronie kupującego.

Zarzut naruszenia art. 560 § 1 k.c. został podniesiony w oderwaniu od przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, z których wynika, że ujawnione wady są wadami nienaprawialnymi. Ich usunięcie jest możliwe wyłącznie przez wprowadzenie zmian konstrukcyjnych, po uprzednim określeniu wymaganej klasy szczelności lamp. Proponowana przez skarżącego naprawa, mająca polegać na uszczelnieniu opraw silikonem lub utworzeniu w nich otworów, przez które mogłaby wyciekać zbierająca się woda, została zasadnie odrzucona, jako nieprofesjonalna i stwarzająca zagrożenie dla życia i zdrowia użytkowników. Skarżący nie wyraził natomiast gotowości niezwłocznej wymiany sprzedanego sprzętu na wolny od wad. Wręcz przeciwnie, nie zareagował na telefoniczną informację o ujawnieniu wad, co skłoniło powodów do wysłania pisma z dnia 18 października 2007 r. Także w dalszych kontaktach z powodami skarżący nie wyrażał gotowości wymiany sprzętu na wolny od wad, odsyłał ich do swojego

dostawcy i proponował naprawę zagrażającą bezpieczeństwu dla życia i zdrowia użytkowników. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje odwoływanie się w skardze kasacyjnej do wykładni takich pojęć, jak: „niezwłoczne usunięcie wady w rozumieniu art. 560 § 1 k.c.”, uczynienie zadość obowiązkom wynikającym z gwarancji we „właściwym czasie” w rozumieniu art. 579 k.c. czy zwłoka sprzedawcy w wymianie rzeczy na wolne od wad, dokonanej w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 564/99 (OSP 2002, nr 11, poz. 144), z dnia 20 maja 2003 r., III CKN 1200/00 (nie publ.) i z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 786/04 (OSP 2006, nr 10, poz. 112). Uszło przy tym uwagi skarżącego, że wyrok z dnia 20 maja 2003 r., III CKN 1200/00, zapadł przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542), którą dokonano zasadniczej zmiany art. 579 k.c.

Zarzut naruszenia art. 568 § 1 w związku z art. 348 i art. 351 k.c. przez przyjęcie, że w sytuacji, gdy towar został wydany przed zawarciem umowy sprzedaży, okres rękojmi, o którym mowa w art. 568 § 1 k.c., wygasa po upływie roku od dnia sprzedaży, a nie od dnia wydania towaru, jest nieuzasadniony. Już z samej tylko lokaty przepisów art. 556 – 576 k.c. w tytule XI księgi trzeciej kodeksu cywilnego poświęconym umowie sprzedaży wynika, że instytucja rękojmi za wady jest ściśle związana z tą umową. Jest ona zbiorem dodatkowych uprawnień kupującego, zmierzających do wyrównania jego pozycji w umowie wzajemnej, zgodnie z którą w zamian za uiszczoną cenę powinien otrzymać od sprzedawcy świadczenie ekwiwalentne w postaci rzeczy niewadliwej i odpowiadającej umowie. Przesłanką odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady jest zawarcie umowy sprzedaży oraz wydanie i odebranie rzeczy przez kupującego. Przewidziany w art. 568 § 1 k.c. termin do dochodzenia uprawnień, liczony „...od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana...”, nie może więc rozpocząć biegu przed zawarciem umowy sprzedaży. Jeżeli sprzedaż dotyczyła rzeczy znajdującej się – na podstawie innej umowy – w posiadaniu kupującego, termin ten rozpoczyna bieg z chwilą zawarcia umowy sprzedaży. W niniejszej sprawie skarżący wydał powodowi sprzęt oświetleniowy na podstawie umowy użyczenia, a dopiero później strony zawarły umowę jego sprzedaży. W tej sytuacji termin, o którym mowa w art. 568 § 1 k.c., należało liczyć od dnia zawarcia umowy sprzedaży. Pozbawiony racji

jest tym samym zarzut obrazy art. 568 § 1 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powodów z tytułu rękojmi nie wygasło przed wniesieniem pozwu.

Sąd Apelacyjny nie naruszył również art. 568 § 2 k.c. przyjmując, że w odniesieniu do 45 sztuk lamp sprzedanych w dniu 28 marca 2006 r. za cenę 15 372 zł powodowie, pomimo upływu rocznego terminu, mogli realizować uprawnienia z tytułu rękojmi, ponieważ skarżący podstępnie zataił wadę, polegającą na braku oznaczeń CE i deklaracji zgodności. Nie chodziło przy tym o sposób wypełnienia przez producenta lub jego upoważnionego przedstawiciela obowiązków, o których mowa w art. 8 w związku z art. 5 pkt 3, 5 i 10 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2087 ze zm., a obecnie: Dz.U. z 2010 r. Nr 138, poz. 935 ze zm.), ani o rodzaj i charakter czynności podejmowanych przez te podmioty, lecz – jak stwierdził Sąd Apelacyjny – o zatajenie braku oznaczeń CE i IP symbolizujących bezpieczeństwo dostarczonego sprzętu i równoczesne zapewnienie powodów, że jest on zgodny z zasadniczymi wymaganiami określonymi w obowiązujących przepisach.

Na zakwalifikowanie zachowania sprzedawcy jako podstępnego pozwala sam fakt, że wiedząc o istnieniu wady, nie poinformował o niej pozostającego w nieświadomości kupującego. W niniejszej sprawie dopiero powołany przez Sąd pierwszej instancji biegły wskazał na potrzebę umieszczania na sprzęcie elektrycznym oznaczenia IP oraz bliżej wyjaśnił procedurę związaną z umieszczaniem oznaczenia CE i znaczenie obu oznaczeń. Uprawnione było zatem przyjęcie, że powodowie zawierzili zapewnieniem skarżącego o prawidłowości wystawionej przezeń deklaracji zgodności.

Nie może też odnieść skutku zarzut naruszenia art. 565 k.c. przez jego zastosowanie do lamp, które nie miały wad, mogły być odłączone od wadliwych opraw i wykorzystane przez powodów przy użyciu innych opraw dostępnych na rynku.

Zgodnie z art. 565 k.c., jeżeli spośród rzeczy sprzedanych tylko niektóre są wadliwe i dają się odłączyć od rzeczy wolnych od wad, bez szkody dla stron obu, uprawnienie kupującego do odstąpienia od umowy ogranicza się do rzeczy wadliwych. Przepis ten dotyczy sytuacji, w których przedmiotem sprzedaży jest zbiór rzeczy jednorodnych lub rzeczy różnego rodzaju. Częściowe odstąpienie

od umowy jest wyłączone, gdyby w jego wypadku poniósł szkodę bądź kupujący, bądź sprzedawca. Niebezpieczeństwo takiej szkody powstaje przy sprzedaży zbioru rzeczy, jeżeli wymiana rzeczy będących jego składnikami byłaby bardzo utrudniona, w szczególności połączona z wysokimi kosztami demontażu, ponownej instalacji i związaną z tym stratą czasu.

Powodowie, jak wynika z poczynionych ustaleń, kupili sprzęt oświetleniowy, który składał się ze statecznika służącego do zasilania wysokociśnieniowej lampy wyładowczej, oprawy służącej do połączenia lampy ze statecznikiem i zwiększenia efektywności oświetlenia oraz wysokociśnieniowej lampy wyładowczej, będącej źródłem światła. Wszystkie te elementy stanowiące pewną całość, powiązaną funkcjonalnie i nie inaczej traktowaną przez skarżącego, który w ofercie cenowej określił cenę jednostkową dla całego kompletu (k. 14). Nie podjął przy tym nawet próby wykazania, że odpowiednie oprawy są rzeczywiście łatwo dostępne na lokalnym rynku oraz że czynności związane z demontażem wadliwych opraw, zakupem i instalacją nowych nie byłyby połączone z nadmiernymi staraniami, stratą czasu i niewspółmiernie wysokimi kosztami.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na zasadzie art. 98 § 1 i art. 99 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz w związku z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).